

## Raport Polityczny Nr 16

1859/95

W dalszym rozwoju sprawy rosyjskiej komunikuję co następuje: we czwartek Lloyd George odpowiadał w Parlamencie na liczne interpelacje w sprawie zmiany jego polityki w stosunku do interwencji w Rosji. Lloyd George się wykręcał, twierdząc że zasadniczo nic się nie zmieniło, że jest tylko projektowana międzynarodowa konferencja w sprawie Rosji i że w żadnym wypadku nie nastąpi zmiana polityki przed omówieniem jej w Parlamencie.

Odpowiedzi Lloyda George'a komentowane są w prasie wszelkich kierunków, jako rzucanie piaskiem w oczy. Dziś odbywa się w parlamencie ponowna dyskusja w tej sprawie. W razie poważnych wyników zawiadomię telegraficznie.

Wśród zwolenników akcji antibolszewickiej przygnębienie wywołuje wiadomość, że większa część armji Kołczaka przeszła do bolszewików. Ze sprony rosyjskiej dowiaduje się, że jest projektowana akcja w kierunku zwrócenia się rządu Kołczaka, względnie Denikina do rządu polskiego z proponowaniem Polsce za cenę, choćby najdalej idących ustępstw, podjęcia się zaprowadzenia ładu w ~~Rosji~~ Rosji i zgodzenia się na utworzenie bazy wszelkich akcji antibolszewickich w Polsce i pod polskim kierownictwem. Antibolszewicy rosyjscy są bardzo przygnębieni zmuszeni są do wszelkich koncesji i dlatego sędzę, że w razie zwrócenia się ich do Polski możemy stawiać jaknajdalej idące warunki, o ile wogóle taką propozycję Rząd Polski zdecyduje się rozważać. Przedstawiciele Kołczaka i Denikina w Paryżu i Londynie telegraficznie zwrócili się do Kołczaka o usunięcie Sazonowa, którego imperjalistyczna polityka jest w ich pojęciu powodem klęsk rosyjskich. Dołączam do raportu zbiór komentarzy prasowych w sprawie puszczonej przez "Daily Herald" kaczki o wezwaniu przez Rząd Polski konferencji międzynarodowej w Warszawie.

Otrzymałem ostatnim kurjerem raporty pana Górki z Berna i Hr. Szembeka z Budapesztu. Pozwalam sobie następujące przesłać uwagi. Raport p. Górki w mojem przekonaniu wskazuje tylko

Angl

słać uwagi. Raport p. Górki w mojem przekonaniu wykazuje tylko rozwijanie się antagonizmów amerykańsko-angielskich, o ile wogóle można przytoczoną w tym raporcie rozmowę brać na serio. Faktem jest, że jedynym niewątpliwym czynnikiem kierującym, a czasem dezorjentującym politykę wchodniej Anglii jest paniczna obawa wpływów niemieckich w Rosji. Czytając ten raport otrzymuje się wrażenie, że interlokutor p. Górki ~~xxx~~ zazdrosny jest o wpływy angielskie w polityce europejskiej, albo że jest to wprost jakaś robota niemiecka, której obecna cała racja stanu jest skierowaną przeciwko silnej Polsce. Poczuję się do obowiązku z naciskiem podkreślić, że każde zbliżenie się nasze do Niemiec jest widziane przez Anglię jako zdrada polityki aliantów i że stanowisko, które Pan Prezydent Paderewski bezsprzecznie uzyskał sobie w Londynie gruntowane jest na przekonaniu, że Prezydent stanowi rękojmię przeciw wszelkiemu zbliżeniu się naszemu do Niemiec.

Co do raportu hr. Szembeka i polecenia Ministerstwa badania zapatrywać Anglii w stosunku do sprawy słowackiej, choć doceniam w zupełności wagę tej sprawy, badanie jej jest połączone z wielkimi trudnościami, gdyż sama myśl oderwania Słowacyzny od Czech jest zamachem na konferencję pokojową, a intrygowanie w tym względzie rzuca złe światło na politykę polską. Sądzę, że po wyjaśnieniu się całej sprawy wschodniej, co niewątpliwie postawi Polskę w roli decydującego czynnika, będziemy mogli sprawą tą pokierować, nadając jej kierunek swoją powagą, zamiast dzisiejszych intryg.

Podpis /-/ Sapięha

WACZELE DOWODZĄCO WOJSK POLSKICH  
ADJUTAN...  
L. D. 1859/75 dnia 24/ XI 1919 r.  
załącz. Wydział.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York